

Ceci I 1939 rok. do 1944.

P Prerzycie w rosji

w rajn bolzewickim.

jak jest dobre?

Glaby Edwarda

I polski re Lwowa

Cześć I

Przejdzie moje jak ja byłem aresztowany?
Przedtem z niewoli niemieckiej do domu
1939 roku. now jaksi czas przyszli do Luowa
Sauvica to ja już byłem w domu, ja
nim pośredem do roboty to byłem
zmuszony chodzić now melingzi pod gro-
źbą nowy milicji którzy byli wyformowani
zwiercion którzy niedruch co polski więzienia
to się porobili milicjanci a onie znali koi-
dego i teri byli rydrze i ukraińscy.
Ja byłem zmuszony pójść do pracy
bo ja się obawiałem się żeby mnie
nie wyrzucili do rozgi przemusem, to
ja pracowałem piekowni morkury
jako rowoszczyk tam ja pracowałem
doric długo ~~now~~ zawsze często byli te
metingzi nawet tam gdzie ja pracowałem

Cześć II

Powe oni oglosili wybory ze kazdy
 musi isc jesli nie pojedzie glosowac to
 go wywieszaj na rybie i kto jest chory
 to ma dac znaic obo cholowcy i ten
 cholowca mial spis wszystkich slywatek
 na liscie i jesli nie przyjedl kto na mi-
 ting to ten ter cytal czy kto jest czy nie
 jesli nie to szedl milicjant i go przepro-
 wadzal na meeting to bylo przygotowy-
 do glosowania ja ministrem isc do mnie
 znal ten cholowca ja jako przewodzem
 do szkoły to byl tam nawyciel i naw-
 uczelka ter materiala do organizacji sowiet
 ktory na mowrota ludki i mowila
 ze jwi Polski melozie i niektory
 wrewyli onie ktury nie i te ktury
 nie chcieli glosowac to ich owsztoweli

Ja ze Lwowa się wyprowordziłem
 i za mieszkałem koto Lwowa w Bia-
 tochovczu i tam była to narucyielka
 ona była partynijiecka bolszewicka
 który ludzi na mowiała i wysył kich
 wydarwiała sowietam. Ja byłem zmu-
 szony iść przeniej do pracy do samej
 mnie kilku razy zmużwiała do pracy
 do milicji ja nie chciałem i po siedletem
 pracować ciężko aby nie do milicji.
 Jako ja pracowałem w mękwicy
 to na wiosnę zaczęli robić wie folste
 folciji i wojskowych oddin ze Lwowa
 ja się bałem aby mnie nie zabrali
 ali zaczęli zabierać w mękwicy
 co was częściej i teri mnie zabrali
 ze moja ~~roba~~ nie niewiedziata

ze mnie overstawali. Gdy moja żona
 się dowiedziała to do zony poradzili
 że ja pojedziemy do rozji i mnie nie
 ma w więzieniu. A ja byłem więzien
 brygitekach we Lwowie na celi pojedyn
 czej skazany na karę śmierci ale zo
 na wzięła adwokata ryda ten mnie
 odnalaz więzienie i wioł widzenie do
 mnie dla żony i ja rozmawiał ze
 żoną tylko 5 mi to ja niedziatam
 sam jeden 14 dni po clewaiscie
 dni wzięli domnie 3 ch enkoumdri
 stów i mnie wycytali wyrok
 skowy śmierci na 8 lat robot
 i mnie przeniesli do innej
 celi gdzie byli ludri rozmawiał
 sam to was było 30 ludri w jednej

-6-
Cześć V

10215

celi ja się dowiedziałem że onie
za brzojoi, wojskowych i cywilow
potem ja do wiedziałem że onie się
do wiadzywali gdzie kto mie szko
i się wypytali i go awerstowali i nie
pytali czy słowy wojsku czy na lekar
do ja kiego zwiastem i potem go za
wotali do szestwa i ten go męczyli
bili wiele było że rzdwo fotografowali
ku drion mnie tylko męczyli że
zoma powiedział wryt ko a ja nie
nie powiedział to tylko pan bóg wi
na szestwa nas niegneli w drion
i wnozy 2 do 3 razy postawionym
szestwa mnie dali na gongu celi
potem do ławni i parnie i
do celi wadoł i tam nas

7.
Cesce VI

10215

złodziej dochter i nous wiekli do
fotografii po tem enas spisovali evidenciji
i altta podjedridieli i nous xouta
dowali po 40 ludrei noj jedno
altta siodol bajec stylo i sypodu
i nas wiekli na stacji Klepac
row do wagonow po 50 ludrei
do wagonu to ja wyjecholt ze
Lwowa 5 stycznia 1940 roku
i my rusyli do wojni jechatem
wagonie jak koini zahnienty
row na dzien dowali chleb i wody
ryby suchy chleba dali 60gr ta wchly
cabaniek nierdych i ja wdrowdny
rachowawatem na svinginy i ja
jechodem ferrere drugo, ar zur
ja sie niemny wysyjt to mnie

-8-
Cesie VIII

10215

probowie dawalo to ludzi zacetli
rodzie gwold i mnie ~~nie~~ wsieli
do szpitala w porostawku i mnie
wiesli dwa ludzi zoy podryho i
mnie sa nie sli olo oltu i mnie
rozwiarli do szpitala i mnie zowar
oprowozili i poperoci mnie zombke
li na celi i byli tam ludzi tez i imie
i byli Turka ja myslalam ze jwi
tam zginem ale nie wyzdrowiel
i mnie zabraли 15 kwietnia 1940
do wiesienia w tymym higdy
byla cerkiew i ja tam byl i ni
drutem te ceki tam bylo paroy
tysicy ludzi i mnie mowili
ze ty jest niedobre ty panver

Cresc VIII

potem jak ja byl znow to mnia wsieli
do wierzienia i ja tam siedziatem w tym
wierzieniu nie dlugo potem mnia zabrali
do konwoju i mnie zow wsieli do wierzienia
wtedy ja tam siedziatem nie dlugo
znowe mnia za parę dni znow wsieli
dalej w drogi do lasow przejechali altu
do wierzienia i nas prowadzili do jednego
altu wiodzali po 25. ludzi i stylu lozyc i
now prowadzic zow wsieli nas na stacji lozyc
juz byli na stacji nas optoczyli i potem
do wozow wierziennego znow po 2 prowadzili
do wozow na lozyc nas optoczyly na stacji
i karzili sadyzic i kazdy musial siedziec
na stacji na ziemi gdy nas zabralowali do
wozow wtedy dale nam byly i
chleb i 4 kaski cukru i potem kipytek

~~Greca IV~~

i narygli my wdrozgi jechali my dzien
i noc i przejechali my na jednej
mistej sterczi stali my dluzsy czas
potem mnie zawolali i ja wyszedl
z wagonu stoje kobietom z naganem i
podchodzi domnie i mowi pajdrom
i my posli do lagru achwengierster
tam ja przyredlem zowoz nos, wzieli
do bawie i stanie do naozelnika i on
spisal zemnie ewidegi i mnie pokazal
na I lavole ja przyredlem tam lyta
mnie ile to ja jeden palok niedlugo
do nos niedlugo poprondzili 35
kilmetrom na 7 of tam my przyilina
wiesco i mam daki odpozynek
14 dni i potem nos wyprzdrili nos
roboty na bierzy sli my nos roboty

Ciesie



z hitleremby to się robiła cały dzień 6 go
do 4 wieczór wędli spać nie of gotych deszcz
i na węd nie było czym się nakryć nie
nie dale krowdli jak im się wodorło
a nasze palaki z głodu umierali
ja rano stoję wrony krotka podał
kolonnie wrony jak ja stanał
to on już nie był krowdli i mowdowali
kto tylko miał pieniądze lub marchorki
to cię zamordowali na liwryj toka ja się
męczył ja już myślał że ja już
nie powrócę do domu i już nie nie
lede widział jak byłem w lagrze
to mnie lybrzewiki muwili że
medlugo mnie puśceni na swobodę
i toka się stala nie dlugo nas w
wobodziki i wron dala jaszparli

Część ~~XV~~ ~~XVI~~

i nas wyposcili i powiedzieli zeby my
 sie zglosili do polski domni zamions do armii
 to nas zaprowadzili po koncharach aby pracowac
 Przejechali do samerekan tam byl polski
 czerwony konyz i placuwa polska w ktory
 pracowali polski delegacie ktory nas posylali
 po koncharach po wzbekatu ja posredlem
 do konchary Horosayk tam byli waleki i
 preidatel tem wyzedl na podworse i
 pyta sie kto jaki ma zawot kiedy powie-
 dzial nawecia pyta sie mnie ja mu odpo-
 wiadom ze jectem kamiesayk on domnie
 powiedzial to chowuro na drugi dzien ja
 stonolem samitko po sredtem na wiec hi
 pie mleka gdzie ja posredlem do wleka
 i prosil zeby mnie mleka sprzedal ta
 on mnie powiedzial domnie jak niema

Cześć III.

potem mnie przenieśli na drugi kon-
chovi namywał się Stalin też było mi
złe. Ja widziałem że zle to ja wiektem
wrzucił do Samerehan i byłem dłuższy czas
potem ja pojechałem do Kogorn w pościegu
do szpitala przysłażawa enkawudysty
i jechali my razem na jakiś drugi stacji
ona - za chwilę rozmawiała z mną i
pytała się skąd ja ja powiedziałem z Jolki
ona mnie spytała czy ja mam coś schować
ja powiedziałem że mam to ona powie-
działa żeby ja dał jej ty tanecznicy za
kucy ja jej dałem ona powiedziała
spowita i ja się podzieliłem na pulki
i leżałem też jechali sydki i munię do niej
że ja jestem zutika ona powiedziała że
nie i ona potem powiedziała do sydka

Greis' XII

re toż towarowa nied zulik woad ty
samoj zulik ja jechalem znieś; wsi
do jechali my do kagorn i tam my
siadli na stacji i ja czeholen na
stacji przy zezrach potem ona przybra i my
jesli do jej siostry i jej przyniosłem jej
bagow ona wycisgnęła błękitnicy i
dala mnie ja się nie mogłem opamiętać
i ja się pytałem czy to głownie czy tylko ja
myślałem że ona mnie próbuje co ja powiem
wtedy ona mówi że to głownie ja dopię
się opamiętał i wiałem i podziękowałem
i wyprzedłem wtem jej synek wyleciał
i wola mnie didu zawertaj ja się w
niczem i się pytam co się stało ona
wzowi me czy wo didu przydy zoltwa w
6 casow ja przedłem ona mnie

dala wiadomosc i potem mnie dala
 klucze spodnie i buty i powiedziala ze jej
 moze jest zolity na wojnie z Niemcami
 to ona mnie to daje ja wroblem i po
 druzkowatena i poszedena na stacji
 i pojechalem do Tourkientu i tam to zd
 jechalem swatona polski ja sie przebraly
 i pojechalem dalej tak jechalem cos 4 dni
 przejechalem do Krasnego Wodzka tam
 byla mnie bardzo dobrze ja tam za
 robilem sobie pieniedzy az waz byla
 ablowa nas potem polci i zolniali nas
 do wagonow powrodzali i wy wiesli
 nas postynie i nas po wypędzali
 i poizog odjechali i nie nie widac
 tybka mala stacja wzęcej nic ani
 wyzej durszy to my zolniali isc na

Cresc XIII

10215

na piechoty przyszli my na drug stacji
i pytamy się jak się stać dostanie do
tawerkientu tak nam powiedzieli ten
ze stacji zeby my się dostali do drugiego
tawu i my si wtedy 2 dni głod drugiego
tawu i my przyszli do drugiego tawu
i prawie do stacji i wtedy my się dostali
do tawerkientu i stawerkientu do Kochan
ja się rozstali do Polski płocunski i
mnie dale do konchony Lenin ja
pojechałem tawu imnie było dobre po
znatem się zbygadżerem Tydkiem
on mnie bardzo lubiał i dostatem się
do roboty gdzie my robili drogi do kopalin
niarki dawali nam urbeki 6 lipiowski
czysta woda a na wieczór polow to
jest ryś i miero koniski lub borana

tam ja pracował 3 miesiące potem
ja patrzył na robocie murów ze Polskiej
armia się zawiązyje raz ja wone
staje do roboty domnie pod chodni
entkowódzistai i się pyta keta ty jest ja
murmim polak utruj pojdrina do
komisja ja powredzial chowawca
ja wone powredtem do Kurakuw tam
była komisja ja się stosił i mnie w
zieli do wojska Polskiego ja przeszedł
ofe konchoy do praidator domnie ja
wredzial ze dobrze dał mnie pieniądze
i to co ja zawarł mała i tam jece
ja to zawarł bygardjerowie mała wys
i mała om się powredzial i ja powredł
do Diechobot do wojska Polskiego i
stamtot wyjechali my do Mowgizlon

Cześć XV

- 10215

ostali my }
14 (Kawaler) }
Lecni kapitom }
Krownechi }

W Margielanach my stali w szkole przez 2 tygodnie po dwóch tygodniach nas wzięli do komisje i mnie wzięli do 9 dywizji i ja dostalem przedzial do pompanie samitom i tam nas umudowowali i ja zostalem tam bytem tam cos 2 miesiocy i potem my wyjechali stantant do Krasnego Wudrka i stantant na okret i do palestyny. Skonczone jest w rozji.

1941 Wladyslaw